

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/aktualnosci/109853,81-rocznica-bitwy-pod-Kajetanowem.html>
24.04.2024, 17:08

81. rocznica bitwy pod Kajetanowem





14 września 2020 r. upamiętniono żołnierzy walczących w jednej z najważniejszych bitew podczas II wojny światowej na Kielecczyźnie.

Uroczystości rozpoczęła msza w intencji żołnierzy Wojska Polskiego poległych za ojczyznę oraz ofiar wojny, która została odprawiona w kościele Matki Bożej Częstochowskiej w

Wiśniówce. Po nabożeństwie Marek Jończyk z Delegatury IPN w Kielcach wygłosił prelekcję „Bitwa pod Kajetanowem i Barczą na tle kampanii polskiej 1939 r.”. Następnie delegacje złożyły kwiaty i zapaliły znicze przed pomnikiem bitwy stoczonej przez żołnierzy Grupy Wojska Polskiego „Kielce” w Kajetanowie.

Bitwa ta była preludium starcia pod Iłżą. Pod Kajetanowem, Barczą, Dąborwą i Zagnańskiem, na olbrzymim terenie, walczyła grupa operacyjna „Kielce” pod dowództwem płk. Kazimierza Glabisza, który od Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego 3 września 1939 r. otrzymał rozkaz utworzenia tej formacji.

- Celem bitwy było powstrzymanie ataku 10. Armii Niemieckiej, która przebiła się potężnym klinem między armią „Łódź” a „Kraków” i weszła na teren Kielecczyny. Jej głównym kierunkiem była Warszawa. Łącznie walczyło tu dziewięć batalionów piechoty i oddziały artylerii. Trzon tej armii stanowił 154. Rezerwowy Pułk Piechoty, tworzony na bazie rezerw 4. Pułku Piechoty Legionów w Kielcach, wspomagany przez maszyny 55. Pułku Artylerii Lekkiej, który również był formacją rezerwową, tworzoną na bazie rezerw 2. PAL w Kielcach. Łącznie szacujemy, że walczyło tu około 7 tys. polskich żołnierzy – powiedział Marek Jończyk.

Batalia trwała trzy dni. Od godzin południowych 5 września, kiedy Niemcy po zajęciu Kielc przystąpili do marszu na północ i spotkali się z bardzo zaciętym oporem ze strony Polaków. Kilka kolejnych akcji ofensywnych Niemców na tym terenie nie przyniosło rezultatu, wobec czego 6 września przed południem dokonali dwóch potężnych manewrów oskrzydających i główne uderzenie zostało skierowane przez Niewachłów, Tumlin, Kostomłoty w okolice Kajetanowa i Wiśniówki. To właśnie w tym miejscu 6 września aż do poranka następnego dnia 7 toczyła się zacięta bitwa. Z górnej części Kajetanowa zostały praktycznie zgliszczona.

Miejscowość trzy razy przechodziła z rąk do rąk. Po zaciętych walkach polskie oddziały musiały się wycofać. Te, którym się to udało dołączyły do polskich oddziałów, które 8-9 września walczyły pod Iłżą. Koleje losu polskich żołnierzy były różne. Część poległa. Ponad 80 z nich spoczywa na cmentarzu parafialnym w Zagnańsku. Natomiast w okolicznych lasach jest jeszcze wiele anonimowych mogił. Część żołnierzy przedostała się przez Węgry i Rumunię do Francji, gdzie kontynuowała walkę. Przykładem może być pułkownik Bronisław Kowalczewski, który walczył w kampanii francuskiej. Część przedostała się też do Wielkiej Brytanii i tam walczyła w Polskich Siłach Zbrojnych i tu przykładem może być płk Kazimierz Glabisz.



Ptk Kazimierz Glabisz



Pptk Bronisław
Kowalczewski